

# DZIENNIK DEPARTAMENTOWY KRAKOWSKI.



N<sup>ro</sup> 19.

---

*Dnia 8go Października Roku 1812.*

---

<sup>11797</sup> *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

**U**wiadomiam ninieyszem Obywateli i mieszkańców Departamentu Krakowskiego, iż w dniu 12 przyszłego miesiąca Października r. bież: w Wieliczce odbywać się będzie publiczna licytacya na dostawienie dla potrzeb Salinarnych 5,500 cetnarow siana, i 3,000 cetnarow słomy, w całkowitey ilości, lub w podzielonych mnieyszych partyach. Mający przeto chęć licytowania i odebrania Kontraktu, w wyżej oznaczonym dniu w Biórach Cesaarsko Kr. Austriackiey, iednostronney Administracyi wspólnych Cesa: Król: Austriackich i Królewsko Saskich Xięs: Warszawskich Zup solnych w Wieliczce znaydować się zechcą.

*w Krakowie dnia 26go Września 1812 Roku.*

Wodziecki Prefekt  
*Wroński S. G.*

---

<sup>11732</sup> *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

**O**dwolując się do obwieszczenia swego z dnia 15 Września r. bież: Nro 11,471. w Dzienniku Departamentowym Nro 16 na karcie 175 umieszczonogo, uwiadomiam Obywateli Departamentu, iż Komory i Przykomorki względnie



dnie expedyowania zboża za granicę za opłatą dla Taryfą obiętego, już pod dniem 16 Września r. bież. stosowne od Wgo Dyrektora Skarbu publicznego w Departamencie Krakowskim odebrały rozkazy. Żadna zatem przeszkoda wywożącym zboże czynioną odtąd nie będzie.

*w Krakowie dnia 29go Kwietnia 1812 Roku.*

WODZICKI Prefekt

*Wroński S. G.*

11368

## *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Uwiedomia niniejszym WW. Podprefektow, UUrod: Woytow gminnych i JPP. Burmistrzow miast, i całą publiczność o odebranych od Jaśnie Wgo Ministra Przychodow i Skarbu Reskryptem iego z dnia 20go miesiąca Sierpnia r. bież. Nro 22 pro Augusto rozporządzeniu, że przyjmowanie kaucyi od Urzędnikow i Oficyalistow Skarbowych, któreby niekoniecznie do miejsca przywiązane były, a nawet w większey summie, a niżeli iey przepisy wymagają, może mieć miejsce, aby tylko summa pewna w kaucyi została wymienioną, Dobra ziemiańskie na których kaucya zapisana, z konsensem Intabulacyi wyszczególnione i bezpieczeństwo prawne na pierwszych dwóch trzecich częściach, podług wartości sądownie wynalezionych, wykazane było.

*w Krakowie dnia 25 Września 1812 Roku.*

WODZICKI Prefekt

*Wroński S. G.*

11464

## *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Potrzeba dostarczenia żywności Wielkiej Armii, w iey przez kray Xięstwa Warszawskiego przechodzie, była powodem Jaśnie Wmu Ministrowi Spraw Wewnętrznych, iż Reskryptem swoim z dnia 12 Maia r. bież. Nro 243 wydanym, zalecił Prefektowi, ażeby 300. sztuk cztero cetnarowych wołow niezwłocznie dla osmeo Korpusu wielkiej Armii do Góry Kalwaryjskiej pod

War-



Warszawą odstawił. Późniejszym zaś Reskryptem tegoż Jaśnie Wgo Ministra z dnia 25 Maja r. Licz. Nro 640. ilość ta dwomaset sztuk wołów powiększoną została, tak, iż dwa tysiące cetnarów mięsa w żywych wołach odstawionemi bydź były powinny. Nagłość potrzeby i najsurowsze w tej mierze wyższego Rządu zalecenia, skłoniły Prefekta do załączenia najprzód wszystkich opasłych, a potem i mniej tucznych wołów w rekwiizycją, które podług wydanych Instrukcyi do Jędrzeiowa dostawiane, tam przez Kommissaryą do tego pod Naczelnictwem Wgo Teodora Gnoińskiego wyznaczoną, szacowanemi co do wagi, i w kontrolę były wpisywane, certyfikaty właścicielom z wyrachowaniem należitości za każdy funt mięsa po groszy pol: 20. na wypadające z tej summy wydane i dwie trzecie części tak wyrachowanej należitości z funduszu składki Obywatelskiej uchwałą Rady Departamentowej pod tytułem na mięso i wodkę postanowionej, wypłacone, z tym zastrzeżeniem, iż trzecia pozostająca część szacunku każdego odstawionego wołu, w ten czas wydana będzie, gdy delegowany do oddania tych wołów w Górze Kalwaryjskiej Kommissarz Urod: Gottfroy, na odstawioną całkowitą ilość, wyżej namienionemi Reskryptami Jaśnie Wgo Ministra oznaczoną, kwit dla Departamentu uzyska. A to dla tego, iż różnica iakaby się pomiędzy oszacowaniem wagi wołów w Jędrzeiowie, a tymże oszacowaniem przy oddawaniu w Magazynie wojskowym w Górze okazała, tudzież strata zginąć w pędzeniu przez lasy, lub zdechnąć w podróży mogących wołów; oraz koszta podróży i inne nieuchronne przy transporcie wydatki, na każdą sztukę w równych częściach bydź rozrzuconemi i przy wypłaceniu resztującej jednej trzeciej części wartości certyfikatem objętej, wytraconemi bydź miały.

Gdy odstawa ta uzupełnioną została i kwity przez Urod: Stefana Gottfroy, a rachunki wyprawy przez Wgo Gnoińskiego rąk Prefekta doszły, polecił Kalkulaturze Prefekturalnej, złożenie ogólnego wykazu tej odstawy z wyrachowaniem, iak wiele ta cała ilość odstawionego mięsa Departament kosztowała? wiele na to Kontrybuentom już wypłacono? a wiele jeszcze do wypłacenia pozostaie? wykaz tak sporządzony dla przekonania każdego wszechgólności interesowanego Kontrybuenta, Prefekt tu współ Obywatelom komunikuje:



Wykaz obcytniacy odstawe wołow z Jędrzeiowa do Góry dla sgo Korpusu Wielkiego woyska, niemniej wyrachowanie, wiele iczszce właścicielom oddanych wołow dopłacić należy.

Liczba porządkowa transportu	Ilość wózków		Te wazyły		Wypaść za nie wedle stracunku w jedźzełowie, a gr. 20. funt. rachując	Odrzuciwszy				Pozostaie do wypłacenia	Funt wedle porządku transportow wychodzi na							
	Wystawionych z jedźzełowa	Dostawionych w miejsce	Na miejscu	Wedle oszacowania w jedźzełowie		Za brak wagi	Za kosztu transportu i wóły upadke	Wyliczone funt przy oddaniu w jedźzełowie w $\frac{2}{3}$										
Kontrola transportow.	sztu	ce	fu	ce	fu	Zrop.	gr.	Zrop.	gr.	Zrop.	gr.	Zrop.	gr.	Zrop.	gr.	gr.	den.	
1	od 1																	
1	do 105	105	105	298	90	298	90	10926	20	-	-	268	-	13284	13 $\frac{2}{3}$	6374	6 $\frac{2}{3}$ 19	13 $\frac{2}{3}$ 73
	od 106																	
2	do 168	63	62	170	70	170	70	1380	-	-	-	153	-	7586	20	3640	10	-
	od 169																	
3	do 231	63	63	190	56	190	56	11700	-	-	-	170	2	8466	20	4062	20	-
	od 232																	
4	do 278	47	47	125	20	120	-	8346	20	346	20	112	-	5564	13 $\frac{1}{3}$	2323	16 $\frac{2}{3}$ 18	16 $\frac{6}{3}$ 3
	od 279																	
5	do 309	31	31	77	3	77	30	5153	10	-	-	69	10	3435	16 $\frac{2}{3}$	1648	13 $\frac{1}{3}$ 19	15 $\frac{2}{3}$ 9
	od 310																	
6	do 395	86	85	230	3	196	95	15353	10	2516	20	206	20	10235	16 $\frac{2}{3}$	2394	13 $\frac{1}{3}$ 16	2 $\frac{1}{3}$ 6
	od 396																	
7	do 495	100	98	256	70	220	50	17113	10	2206	20	230	10	11408	26 $\frac{2}{3}$	3267	13 $\frac{1}{3}$ 17	2 $\frac{3}{3}$ 6
	od 496																	
8	do 595	100	99	324	10	257	40	21606	20	4313	10	290	20	14404	13 $\frac{1}{3}$	2598	6 $\frac{2}{3}$ 15	16 $\frac{2}{3}$ 18
	od 596																	
9	do 703	108	105	335	70	273	-	22380	-	3600	-	301	-	14920	-	3559	-	16 $\frac{7}{3}$ 3
	703	695	2009	40	1790	25	133960	-	12983	10	1801	20	89306	20	29868	10		

Ostrzedz jednak winien, iż ścisła sprawiedliwość nakazała mu od pierwiastkowego postanowienia swiego w Instrukcyi swojej W.W. Podprefektom z dnia 17 Maja r. bież. Nro. 6412 wydanej, odstąpić, w tem, że niedowaga iaka się okazała, nie inż w rownych częściach na ogół podstawionych wołów, rozrzuconą została, lecz każdy transport swoją własną niedowagę ponieść musi, a to z powodów: Ze gdy woły w pierwszym, drugim, trzecim i piątym

tran-



transportie wcale nie wagi swojej przy oddaniu ich w Górze nieutraciły, czwarty transport bardzo z małą różnicą był odstawionym; Szesty zaś, siódmy, ósmy i dziewiąty, aż nadto z wielką różnicą i niedouwierzenia, ażeby taka niedowaga z samego tylko odieczenia wołu przez drogę pochodzić mogła, oddanemi zostały: Prefekt znalazł to rzeczą arcy niesprawiedliwą, ażeby ci Obywatele, których woły bez utracenia wagi doszły na miejsce przeznaczone, mieli ponosić stratę za tych, których woły z jakiejsi niewiadowey, lecz nienaturalney przyczyny tak znacznie niedoważęły; i przeto za zgodniejsze z słusnością uznał podać Kalkulaturze za prawidło, ażeby każdy transport z osobną niedowagę swoją ponosił. Koszt zaś transportu, tudzież wartość zginionych lub zdechłych wołów, których strata wywodami słownemi udowodnioną została, na ogół wszystkich wołów wrównych częściach jest rozłożoną: i z tąd to pochodzi, że gdy właścicielom czterech powyżey wymienionych transportów wyidzie funt mięsa na groszy polskich 19 denar 12. innym wychodzi tylko na 17. 16. a nawet i 15 groszy.

Tak usprawiedliwiwszy się Prefekt szanownym współ-Obywatelom, z użycia w nagłej kraini potrzebie ich własności, wzywa Kontrybuentów certyfikaty na odstawione dla osmego Korpusu Armii woły posiadających, ażeby po odebranie resztującej należitości, iaka podług powyżey wymienionych zasad i przedstawionego Wykazu jest dla nich wyrachowaną, do kasy Prefekturalney udali się.

*w Krakowie dnia 27 Września 1812 Roku.*

WODZICKI Prefekt

*Wroński S. G.*

## 11965 *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Jak wysoce ceniony jest przez Rząd krajowy właściwy Obywatelkom Departamentu Krakowskiego patryotyczny sposób myślenia, przekona poniżej umieszczone podziękowanie za złożone ofiary w szarpiach i bandażach, które Prefekt z wyrażney woli Jaśnie Wgo Zast: Ministra Woyny do publiczney podaie wiadomości.

*w Krakowie dnia 2. Października 1812 Roku.*

WODZICKI Prefekt

*Wroński S. G.*



*Do Obywatelek Departamentu Krakowskiego*

Kiedy Woyska Nasze obok zwyciężkich Orłów Wielkiego Woyska Francuzkiego idąc w świetne zawody, zdobywają orężem przedmurza dawnych granic, i odzyskują swe ziemie, pozostała ilość tychże wojowników, w szpitalach wojskowych dręczonych chorobami, a ztąd bolejących że nie są w stanie walczenia na polu stawy obok swych współbraci, z twych rąk Płci piękna doznaie ulgi i pomocy. Czuję się przeto być obowiązany przezacnego Obywatelki Departamentu Krakowskiego, do złożenia wam publicznie podziękowania, za przesłanie tutejszym lazaretom za staraniem JW. Wodzickiego Prefekta tegoż Departamentu, w trzech przesyłkach szarpki i bandaży Centnarów 11. funtów 40 wagi Wiedeńskiej. Czyn ten tak ludzki iak chwalebny i patryotyczny znamienicie prawe Polki, które w każdym razie, ile tylko być może, ze swej strony przykładają się gorliwie, do dobra i obrony swej Ojczyzny. Już za waszą pomocą znaczna ilość żołnierzy, do wyzdrowienia których w części przyłożyliście się, błogosławiąc dobroczynne i litościwe ręce wasze, pospieszyła i stanęła w sztykach, zwiększając zwyciężkie hufce woyska naszego. Nicodbięga równie płęć piękna i innych niektórych Departamentów od podobnego Czynu; przez przesyłanie cząstkowe szarpki, i niebędzie zapewne daleką od nasładowczego wam poświęcenia czasu, na tak pożyteczną przysługę i pomoc cierpiącej ludzkości.

*w Warszawie dnia 23 Września r. 1812.*

General Dywizyi Dyrektor Generalny Administracyi Woiennej Zast. Ministra Woyny

J. WIELHORSKI

Sekretarz Generalny Dyrekcji A. W.

Wilkoszewski.

*Prefekt Departamentu Krakowskiego*

JW. Minister Spraw Wewnętrznych powodowany odezwą JW. Dyrektora Administracyi Woiennej, z dnia 17 Sierpnia r. b. sobie przesłaną, w której



żąda, ażeby Władze miejscowe do gorliwszego i spieszniejszego iak dotąd zatrudnienia się, w powoływaniu i wydawaniu przepisanych papierów pensjonowanym z Francyi woyskowym, upomnianemi zostały. Reakryptem swoim z dnia 17 Września r. b. Nro 329 wydanym, wezwał Prefekta do zalecenia, WW. Podprefektom, W. Prezydentowi Municypalności miasta Krakowa, UU: Woytom i JPP. Burmistrzom, ażeby przez sam wzgląd na los wysłużonych w woysku współbraci, których regularne pobieranie pensyów od regularności przesyłania świadectw życia, i innych potrzebnych papierów zależy, stawali się, pensjonowanych z Francyi woyskowych spiesznie powoływać i onym kwartalne świadectwa życia regularnie wydawać. Końcem uskutecznienia tego zalecenia, Prefekt winien jest tylko odwołać się do obwieszczenia Dzien: Dep: Nro 8 stronnicy 84. w którym przesyłanie to, iak najmocniej wszystkim Władzom miejscowym polecił, niniejszym zaś ostrzega, iż każdy z Urzędników miejscowej Władze piastujących, stanie się odpowiedzialnym za szkody, które pensjonowani z opóźnienia iego winą zdziałanego, ponieść by mogli.

*w Krakowie dnia 28go Września 1812 roku.*

Wojzicki Prefekt

*Wroński S. G.*

## 9087 *Prefekt Departamentu Krakowskiego*

Nieprzyjemną acz pewną odebrał wiadomość, iż niektórzy ziemi posiadacze, po dopełnieniu tego, co wyrokiem Najjaśniejszego Pana z dnia 12 Marca Roku bież. zaleconem zostało, i daniu na przednowku potrzebnej ilości zboża rolnikom. wymagają od tychże, nie tylko podług wysokich cen przednowkowych opłaty zapożyczzone zboże, ale co więcej do odrabiania onym pewney liczby dni od korca zniewalaia. Znam ia Obywateli Departamentu mnie powierzonego, znam ich do rolnika miejscowego przywiązanie, wiem zatem, że podobne przykłady są nadto rzadkie i samo tylko złe zrozumienie Reskryptu Prefekta z dnia 1 Kwietnia roku b. do liczby 4424. wydanego, wcisnąć się im dozwolić mogło. Niechcąc iednak obojętnem okiem patrzeć,

na



na zniweczenie dobroczynnych Nayiaśnieyszego Pana zamiarów, iako Urzędnik nad dopełnieniem onych czuwać mający, winienem ostrzedz szanownych Obywateli, że nikt od rolnika, któremu zboże na przednowku do utrzymania iego życia lub zasiewu ról pożyczyl, nie może więcej żądać, iak tylko oddania w naturze tego zboża w stosunku cen Dekretem oznaczonych. Ktoby zaś takowy dług ręczną robotą od niego wypłaconym mieć sobie życzył, winien iest kontentować się, oznaczoną Dekretem Nayiaśnieyszego Pana liczbą dni, za każdy korzec żyta dni 20. za korzec zaś ięczmienia dni 14. toż sam wedle ceny stosując do owsa, grochu, i t. rozdzielać nadto, odrobienie wspomnionego długu, na 4 pory roku. Ani wolno iest właścicielowi ziemi, po oszacowaniu zboża wedle targow, żądać aby włościanin dług takowy wedle tary Inwentarskiej odrabiał, bo by to było iedno, co go do sokiej zapłaty zmusić i jeszcze tanio dni robocze od niego nabyć. Ztąd zalecił WM. Podprefektom baczne dostrzeganie nad dopełnieniem urzędzenia powyższego i doniesienie mi tych właścicieli, którzyby urzędzeniu Nayiaśnieyszego Pana tak dobroczynnemu w steć iść mieli. Doniesień jednak tych, tem mniej spodziewam się, że prostując tę odezwą mylnie niektórych Woytow gmin tłumaczenia; i sądząc po ludzkości i rzadkiem przywiązaniu Obywateli tutejszych do swoich rolników, pewny iestem nietylko najlepszych dla rolnika skutkow, ale co więcej, że Dekret Nayiaśnieyszego Pana w zupełney swej mocy i to wszędzie w Departamencie tutejszym utrzymanym i dopełnionym zostanie. w Krakowie dnia 23 Września 1812 Roku.

Wodzicki Prefekt

Wroński S. G.

## O b w i e s z c z e n i e

Niżej podpisany, Zastępca Woyta gminy Państwa Beysce, uwiadomia niniejszym szanowną Publiczność, iż w dobrach Beysce, JW. Badeniego Radzcy Stanu, w Powiecie Szkalbmierskim sytuowanych, będzie spust stawow na dniu 20. Pazdziernika r. b., i ryby różnego gatunku będą sprzedawane za słuszną cenę. Życzący sobie kupna, ze-  
chcą się w terminie oznaczonym do Prowentu Beyskiego zgłosić. —

Data: 1go. Pazdziernika 1812 r.

W. Szadurski Z. W.